

Strona znajduje się w archiwum.



PIJANY KIEROWCA OMAL NIE STARANOWAŁ PRZECHODNIÓW

Data publikacji 04.02.2010

W centrum Karpacza omal nie staranowali grupy pieszych. Nie zareagowali na sygnały do zatrzymania i zaczęli uciekać przed policjantami. Zatrzymały ich dopiero strzały oddane w kierunku samochodu. Okazało się, że obaj mężczyźni, zarówno kierowca, jak i pasażer byli pijani.



Jadący w centrum Karpacza samochód omal nie staranował grupy ludzi. Ci na szczęście zdążyli odskoczyć. Widząc to, funkcjonariusze z legnickiego Oddziału Prewencji, którzy pełnią służbę w Karpaczu, dali kierowcy sygnał do zatrzymania. Kierowca nie tylko nie zatrzymał się, ale przyspieszył. Uciekając wjechał w zaspę. Gdy policjanci podbiegali do samochodu, kierowca gwałtownie ruszył, uderzając autem jednego z funkcjonariuszy. Kierowca nadal próbował uciekać, samochód zatrzymał się dopiero wówczas kiedy jeden z funkcjonariuszy oddał dwa strzały w kierunku samochodu.

W samochodzie było dwóch mężczyzn, obaj zachowywali się bardzo agresywnie. Zaatakowali funkcjonariuszy. Po chwili zostali jednak obezwładnieni. Od obu czuć było woń alkoholu. Przeprowadzone badanie wykazało u kierującego blisko 2,5 a u pasażera 1,6 promila alkoholu w organizmie.

Zatrzymani trafili do policyjnego aresztu. Kierowca podejrzany jest o jazdę w stanie nietrzeźwości, spowodowanie zagrożenia w ruchu drogowym oraz czynną napaść na policjantów. Pasażer podejrzany jest natomiast o naruszenie nietykalności cielesnej i znieważenie funkcjonariuszy. Za przestępstwa, których się dopuścili, kierowcy grozi do 10, a drugiemu z zatrzymanych do 3 lat pozbawienia wolności.

(źródło: KWP we Wrocławiu)